

Materiały referencyjne  
do dyskusji po projekcji filmu  
*Tak jak chcę. Siła  
kobiet*

Opracowanie: **Antonina Lewandowska**, Federacja na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny

Iceland   
Liechtenstein **Active**  
Norway **citizens fund**

Materiały referencyjne zostały przygotowane w ramach projektu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka „Monitoring systemu ochrony praw człowieka w Polsce”. Projekt jest realizowany z dotacji programu Aktywni Obywatele – Fundusz krajowy finansowanego przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię w ramach Funduszy EOG.

---

## 1. Podstawowe informacje o filmie i analiza poruszonego w filmie problemu

*Tak jak chcę. Siła kobiet* to pierwszy pełnometrażowy film w dorobku palestyńskiej reżyserki Samaher Alqadi. Wielokrotnie nagradzany (m. in. podczas Flying Broom Women's Film Festival, Heimat Film Festival Austria, FIFI Bordeaux, Women FF w Sale, Festival dei Popoli), dokument za punkt wyjścia przyjmuje wydarzenia z kairskiego placu Tahrir 25 stycznia 2013, kiedy podczas obchodów rocznicy rewolucji egipskiej w tłumie doszło do kilkunastu gwałtów i napaści seksualnych. Dla Alqadi noc 25 stycznia staje się najlepszym przykładem skali przemocy seksualnej, której doświadczają kobiety w Egipcie – w tym ona sama. Uzbrojona w kamerę wyrusza w podróż nie tylko w głąb Kairu, ale także mentalności egipskiego patriarchy. Dokumentuje uliczne zaczepki i rozmowy o kobiecości, cielesności i upłciowieniu ról społecznych, ale także osobistą refleksję dotyczącą macierzyństwa – film kręciła będąc w drugiej ciąży, niedługo po śmierci własnej matki. Dzięki temu jej spostrzeżenia i analizy nabierają dodatkowo intymnego charakteru – co znaczy być kobietą i matką w arabskim świecie? Jaki wpływ na kształtowanie się naszej tożsamości ma dzieciństwo i proces socjalizacji? Jak łączyć w życiu rolę matki, córki, feministki, profesjonalistki? Co znaczy być kobietą lub mężczyzną? Film Alqadi ogłusza widza. Zaczyna od uderzenia w brzuch przez zaprezentowanie nagrania jednego z gwałtów z 25 stycznia 2013 – prawie niewidocznego w wiecznie ruchomym tłumie, ofiara musiała zostać zaznaczona czerwonym kółkiem, żeby w ogóle być dostrzegalną. Kolejne sceny wcale nie są łatwiejsze – mężczyźni napastują reżyserkę na ulicy, kilkuletnie dziewczynki mówią jej, że pójdzie do piekła za odkryte nogi i włosy „bo tak mówią im w szkole”, w końcu nawet kilkuletni syn reżyserki mówi jej, że przecież to, że mężczyzna

napastował ją na ulicy nie jest czymś „bardzo, bardzo, bardzo złym”. Ale, wbrew pozorom, *Tak jak chcę* nie zostawia w poczuciu zaszczucia i przerażenia, przeciwnie – na pierwszy plan wysuwa walczące z przemocą Egipcjanki i niesie w górę duchem siostrzeństwa i wiarą w walkę o samą siebie.

Dokument skupia się na krótkim wyimku egipskich przewrotów około roku 2013. Problem molestowania i dyskryminacji kobiet w krajach arabskich jest jednak znacząco szerszy i mocniej ukonstytuowany, nie zakorzenił się we władzy tego lub innego prezydenta. Choć na całym świecie dyskryminacja kobiet wygląda dość podobnie (odbieranie sprawczości i praw, poniżanie, umniejszanie doświadczeń, dehumanizacja, obwinianie za doświadczaną przemoc), to oczywiście ma swoje regionalne charakterystyki. W przypadku *Tak jak nie chcę* zmierzyć trzeba się nie tylko z patriachatem, ale muzułmańskim fundamentalizmem religijnym legitymizującym uciskanie i stosowanie przemocy wobec połowy społeczeństwa. Przykładowo - w krajach arabskich kobieta zgwałcona „przynosi hańbę rodzinie” i to ona karana jest za to, że ktoś zastosował wobec niej przemoc. Zdarza się, że jest poniżana, bita, czasem nawet zabijana jeśli rodzina dowie się o gwałcie. To kobieta jest winna gwałtu, a jej dziewictwo jest najwyższą wartością – w rozdzierający sposób przedstawia to film Alqadi, kiedy jedna z kobiet obecnych w styczniu 2013 na placu opowiada o ofierze, która w szpitalu zaczęła powtarzać, że musi pójść do łazienki, żeby sprawdzić czy jej hymen (daw. Błona dziewicza) nie został naruszony. Celem „ratowania honoru rodziny” legislacje niektórych krajów, na przykład Maroka (art. 475 tamtejszego Kodeksu Karnego), pozwalają na uniewinnienie lub zmniejszenie kary sprawcy, jeśli ożeni się ze swoją ofiarą, ratując ją przed społecznym potępieniem. Równie wstrząsające są dane liczbowe – badanie UN Women z 2013 roku pokazało, że 99% Egipcjanek deklaruje doświadczenie molestowania seksualnego co najmniej raz w życiu.

Kolejnym problemem regionu jest przemoc wobec dziewczynek – według UN Women, 14% panien młodych w krajach arabskich nie ukończyło w dniu ślubu 18 lat, niektóre mogą mieć zaledwie 11 lat, czasem mniej. Proceder ten często ma miejsce niezależnie od obowiązującego prawa, zwłaszcza w regionach wiejskich, widziany jest bowiem jako element lokalnej tradycji. W efekcie, świeżo „poślubione” dziewczynki zmuszane są do podjęcia relacji seksualnych ze znacznie starszymi od siebie mężczyznami, rodząc dzieci de facto samymi będąc jeszcze dziećmi. W filmie Alqadi miga nam obraz kobiety w średnim wieku, która trzyma na rękach swoją wnuczkę, a jednocześnie sama jest w ciąży – wystarczy szybka kalkulacja, żeby dojść do tego, że matką została młodo, być może bardzo młodo. Zaraz po niej widzimy na ekranie nastolatkę z noworodkiem na rękach, która dzieli się z Alqadi przemyśleniami dotyczącymi macierzyństwa: jest fajnie, bo zawsze ma coś do roboty, ale niefajnie, bo jest bardzo młoda i sama nie wie, czego się spodziewać i co robić.

Wydawać się może, że wydarzenia z placu Tahrir są dla nas odległe, dotyczą innego świata. W krajach arabskim funkcjonuje osobne określenie na masowe molestowanie kobiety w tłumie mężczyzn - *taharrush gamea*, ale termin ten zyskał swój moment rozgłosu w Europie w 2016 roku, po atakach na kobiety podczas obchodów Nowego Roku w różnych miastach Niemiec. W samej tylko Kolonii po publicznej zabawie sylwestrowej miejscowa policja zarejestrowała 359 zgłoszeń molestowania i gwałtów przez duże grupy mężczyzn „polujących” na kobiety. Przemoc seksualna, nawet jeśli w ujęciu Alqadi uwikłana w realia bliskiego wschodu, opiera się na podobnych mechanizmach, które nie tylko są nam bliskie, ale żyjemy i myślimy nimi nie zdając sobie nawet z tego sprawy.

W przemocy seksualnej nie chodzi o seks, a o poczucie władzy, które często zakorzenione jest w tradycji i fundamentalistycznym podejściu do religii (nie tylko Islamu, chrześcijaństwo do dziś trzyma się przecież narracji „czystości” i

„cnót niewieścich” ustawionych w opozycji do „nieczystości” i „wrodzenia na pokuszenie”). Dlatego mimo, że *Tak jak chcę* przedstawia konkretną odsłonę doświadczenia przemocy, to widzki i widzowie polscy bez trudu odnajdą się w tej problematyce i dostrzegą paralele do sytuacji z naszego rodzimego podwórka.

---

## 2. Wpływ zmian w systemie ochrony praw człowieka i praworządności na sytuację osób i grup narażonych na dyskryminację – kobiet

Wydarzenia z placu Tahrir miały miejsce w 2013 roku, dwa lata po rewolucji znanej na zachodzie jako „arabska wiosna”. Protesty 2011 sprawiły wrażenie otwarcia drzwi do emancypacji młodego pokolenia mieszkanki Bliskiego Wschodu, arabskie feministki wiązały z tym okresem ogromne nadzieje. Jak pokazała historia – niestety szansa ta nigdy nie miała szansy się zrealizować. Lata później Egipcjanki wzięły sprawy w swoje ręce i zaangażowały się w aktywizm cyfrowy. Najbardziej rozpoznawalnym jest tu Instagramowe konto Assault Police na którym aktywistki publikują historie molestowanych kobiet. Taką sprawą była między innymi sprawa Ahmeda Bassama Zakiego, 22-letniego studenta z Kairu. W 2020 roku egipski instagram zalany został historiami kobiet, które Zaki miał nagabywać, wykorzystywać i gwałcić – pod hashtagiem #AssaultPolice znaleźć można było zeznania ponad 100 kobiet, łącznie z nagraniami audio i screenami konwersacji.

Ahmad Bassam Zaki został błyskawicznie aresztowany, przy tej okazji rozpoczęto też przygotowania do wprowadzenia przepisów mających chronić ofiary przemocy seksualnej. Problem polega na tym, że pierwsze zakazy molestowania zostały w Egipcie wprowadzone w roku 2014 – wiele Egipcjanek deklaruje jednak, że prawo funkcjonuje tylko na papierze, a one same boją się zgłosić swoje

doświadczenia organom ścigania w związku z nadal silnie obowiązującą stygmatą i tzw. victim-blamingiem (obwinianiem ofiary spowodowanie przemocy, np. przez zachowanie lub ubiór). Pod znakiem zapytania stoi także kwestia wszczynania postępowań – sprawa Zakiego była po prostu niemożliwa do zignorowania, ofiar było zbyt wiele, część z nich pochodziła z wpływowych rodzin, a historią w pewnym momencie żyła większość egipskiego Internetu. Co jednak w przypadku, gdy pokrzywdzona jest jedna, pochodzi z regionów wiejskich, jest osobą starszą lub dzieckiem? Jeśli nie ma takiej siły przebicia? Lokalne aktywistki zwracają uwagę na nieprzejrzystość procedur policyjnych i prokuratorskich, które wzmacniają brak zaufania do władz.

Ochrona przed przemocą seksualną figuruje w szeregu dokumentów międzynarodowych, z których najbardziej rozpoznawalną jest tzw. Konwencja Stambulska, czyli konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Dokument przygotowany przez Radę Europy udostępniony został do podpisu 11 maja 2011 roku, jednak obejmuje wyłącznie (siłą rzeczy) kraje europejskie – z których nie wszystkie muszą przecież podpisać i ratyfikować dokument. W ujęciu globalnym główną organizacją mającą możliwość sugerowania rozwiązań systemowych pozostaje Organizacja Narodów Zjednoczonych, zwłaszcza wspomniana wcześniej komórka ds. praw kobiet, tzw. UN Women. Dyrektywy ONZ pozostają jednak jedynie dyrektywami, a nawet przy założeniu, że prawo zostanie wprowadzone to do jego przestrzegania wiedzie jeszcze daleka droga. Jedną z głównych przeszkód przy projektowaniu rozwiązań systemowych dotyczących przemocy seksualnej jest nie rozpisanie postępowań prokuratorskich, ale przygotowanie gruntu społecznego w sposób, który umożliwi rzeczywistą implementację nowych przepisów. Bez zaufania do systemu i jego sprawnego działania, żadne przepisy nie zmienią rzeczywistości.

---

### 3. Scenariusz/pytania do dyskusji

- Czym jest przemoc seksualna?
- Czy można powiedzieć, że „przemoc ma płęć”? *[wyjście do dyskusji i specyficznie ról płciowych i ich wpływie na kształtowanie relacji społecznych – przemoc ma płęć o tyle, że ofiarami zazwyczaj są kobiety, a sprawcami mężczyźni, co jest silnie zakorzenione w „tradycyjnym” podejściu do ról płciowych, nie znaczy to jednak, że mężczyzna nie może doświadczyć przemocy seksualnej, a kobieta jej stosować]*
- Skąd tak silny opór wobec głośnego mówienia o przemoc seksualnej? *[wyjście do spostrzeżeń dotyczących funkcjonowania społecznego, m. in. „musielibyśmy przyznać, że nasi ojcowie, bracia, przyjaciele kiedyś kogoś zgwałcili”, „wstyd jest narzędziem pomagającym kontrolować ofiary przemocy, co umożliwia dalsze ich wykorzystywanie”, „ta tematyka jest dla wielu kobiet trudna, bo oznacza konieczność skonfrontowania się z własnymi doświadczeniami do których nie są w stanie przyznać się nawet same przed sobą”, zakwestionowanie „układu sił płciowych” oznacza zakwestionowanie sporej części wiedzy przekazywanej nam w dzieciństwie, co może prowadzić do kryzysu tożsamościowego i zagubienia]*
- Jakie punkty wspólne możemy znaleźć w walce Alqadi i innych arabskich feministek z sytuacją polską?
- Co sądzicie o przemoc seksualnej w Polsce? Czy jest to duży problem? *[niezależnie od odpowiedzi – dlaczego? Warto podeprzeć się danymi z raportów Feminoteki i STER-u, zalinkowane w materiałach do dyskusji]*

- Co z polskim #MeToo? Czy dyskusja o przemocy seksualnej w ogóle się w Polsce odbyła? A może dopiero się zaczyna? *[odnieść się do artykułów zalinkowanych w materiałach do dyskusji – sprawa „papierowych feministów”, sprawy molestowania uczelni wyższych]*
- Na czym głównie należy się skupić, by walczyć z przemocą seksualną w Polsce? *[proponowane odpowiedzi: dbanie o edukację osób zatrudnionych w organach ścigania, edukacja chłopców i mężczyzn, działania społeczne na rzecz destygmatyzacji ofiar przemocy seksualnej]*
- Kontekst polski: [Przełamać Tabu. Raport o przemocy seksualnej](#), Fundacja STER, 2016
- Do wyboru: [raporty Fundacji Feminoteka](#), jednej z głównych w Polsce organizacji zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy seksualnej i wspieraniem ofiar gwałtów
- Projekt „[Obserwatorium ds. Kobietobójstwa](#)” Centrum Praw Kobiet – numer specjalny czasopisma Prawo i Płeć, grudzień 2021 (link do pobrania numeru na dole strony zalinkowanej pod nazwą projektu)

#### 4. Najważniejsze pojęcia

- Przemoc seksualna
- Catcalling
- Victim-blaming
- Kultura gwałtu
- Patriarchat
- Dyskryminacja ze względu na płeć
- [Molestowanie seksualne na Uniwersytecie Warszawskim. Mówił o nas "moje gwiazdeczki", a inni - "stajnia", "wianuszek"](#), Wojciech Karpińczuk, Gazeta Wyborcza, 2022
- [Wrocław. Zastraszenie i molestowanie na Akademii Aktorskiej. Studenci: "Byliśmy dotykani w miejsca intymne"](#), e-teatr.pl, 2021

#### 5. Materiały uzupełniające

- [Sexual Harrasment in the Arab Region: Cultural Challenges and Legal Gaps](#) – raport po konferencji *Sexual Harassment as Social Violence, and its Effect on Women* (Kair, 2009)
- Kanadyjski materiał o fali świadectw Egipcjanek o doświadczeniu przemocy seksualnej - [YouTube Sexual violence in the Arab world: Egypt case shows the struggle for women's rights](#), Heba Saleh, Financial Times, 2021
- Sprawa „Papierowych feministów”:
  - ["Papierowi feministki". Dwóch lewicowych redaktorów oskarżonych o gwałt, molestowanie, seksizm i przemoc](#), Nina Harbuz, wp.pl, 2017
  - [Śledztwo w sprawie „papierowych feministów” umorzono](#), Dominika Buczak, Polityka, 2019
  - [Papierowe #MeToo](#), Małgorzata Wyszyńska, Press, 2019